

Tomasz Pudłocki, *Andrzej Skowronek-Horecki*, „Nasz Przemysł” 2005, nr 10, s. 43

## **Andrzej Skowronek-Horecki**

Wśród wielu postaci z pasją i oddaniem zaangażowanych w przemyskie życie społeczno-kulturalne na pewno poczesne miejsce zajmuje prof. Skowronek. Postać cicha, skromna, a jakże zasłużona poprzez swoją długoletnią pracę na polu Polskiego Towarzystwa Higienicznego, a także Towarzystwa Przyjaciół Nauk, pięknie łącząca zamiłowania naukowe z prawdziwym społecznikarstwem.

Andrzej Skowronek urodził się 17 X 1883 r. w Skołoszowie w powiecie jarosławskim, jako syn Andrzeja i Karoliny z domu Fiut. Do Gimnazjum uczęszczał w Jarosławiu w latach 1897/1898–1904/1905, a po zdaniu matury podjął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego. Pracował następnie w kilku szkołach średnich Stryja, Lwowa, a od 1 IX 1912 r. w Gimnazjum w Przemyślu na Zasaniu. Z miastem nad Sanem i nowym miejscem pracy miał się już związać na dłużej. Uczniowie z pierwszych lat pracy (dodatkowo pracował też w Gimnazjum Żeńskim A. Rachalskiej i Gimnazjum PP Benedyktynek) wspominają, że nosił się z opracowaniem słownika *Pana Tadeusza*, w którym zawarty byłby spis wszystkich słów użytych w tym poemacie ze wskazaniem ich rodzajów, przypadków i innych gramatycznych form oraz określeniem miejsc, w których poszczególne słowa zostały użyte przez poetę. Pomimo wsparcia uczniów w tej ambitnej formie, praca nie została dokończona i wydana. Prof. Skowronek poza lekcjami angażował się dodatkowo jako kurator szkolnej Czytelni Uczniów, a

także opiekun drużyny harcerskiej. Gdy w maju 1929 r. powołano w Gimnazjum Morawskiego Koło Rodzicielskie, prof. Skowronek został jego pierwszym sekretarzem. Był reżyserem wielu przedstawień szkolnych, m.in. słynnego *Wesela* Wyspiańskiego, które wystawiono 24, 27 XI i 4 XII 1927 r. na scenie Zamku Kazimierzowskiego. Od 1 IX 1931 r. przeniesiono go do I Gimnazjum im. J. Słowackiego, gdzie także był motorem współpracy domu ze szkołą i organizatorem wielu wycieczek, które w owych trudnych czasach nie były przecież „na każdą kieszeń”. W szkole tej pracował do wybuchu II wojny światowej.

Poza pracą zawodową prof. Skowronek udzielał się w pracy społeczno-kulturalnej w wielu przemyskich towarzystwach. Był czynnym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu, aż do wybuchu II wojny światowej, w Komitecie redakcyjnym tomu III „Rocznika” TPN. Profesor był także jednym z członków miejscowego oddziału Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych. Kiedy 27 XI 1931 r. przy TNSW z inicjatywy dra Juliusza Kijasa zawiązano sekcję polonistyczną, na jej czele stanął prof. Skowronek.

Poza pracą na niwie naukowej profesor był wielkim miłośnikiem harcerstwa. Nie tylko prowadził drużynę w Gimnazjum zasańskim, ale od 20 IX 1931 r. został opiekunem Hufca Harcerzy w Przemyślu. Ponadto był członkiem Ligi Morskiej i Kolonialnej. Jednak największe zasługi dla młodzieży przemyskiej Skowronek położył jako członek miejscowego oddziału Polskiego Towarzystwa Higienicznego. Jako przewodniczący Sekcji Kolonii Wakacyjnej Towarzystwa przez 14 lat do wybuchu II wojny światowej prowadził w Rymanowie kolonie lecznicze dla dzieci i

młodzieży z miasta Przemyśla. Każde wakacje przez szereg lat spędzał z młodzieżą w tej miejscowości, jako organizator i główny opiekun kolonii. Po kilku latach na skutek jego zaangażowania udało się w Rymanowie wybudować specjalny dom dla przemyskiej młodzieży. Pomocą Skowronkowi służył lekarz szkół średnich Przemyśla dr Władysław Hibl oraz żona Stefania, która wraz z miejscową kucharką zarządzała kuchnią.

W wolnych chwilach profesor pisał wiersze, drukowane m.in. w „Ziemi Przemyskiej” i opowiadania dla dzieci, których kilka pozostało w zbiorach rodzinnych. Był redaktorem *Jednodniówki. Pisma zbiorowego, wydanego na dochód kolonii wakacyjnych przez Polskie Towarzystwo Higieniczne w Przemyśle*, Przemyśl 1928 s. 1-22. W „Gazecie Przemyskiej” R.7: 1913 s. 2 zamieścił artykuł pt. *Stanisław Orzechowski w 400-ną rocznicę urodzin*. W „Sprawozdaniu Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Prof. K. Morawskiego w Przemyśle za rok szkolny 1926/27”, Przemyśl 1927, ogłosił wiersz z okazji uroczystości szkolnej związanej ze sprowadzeniem zwłok J. Słowackiego, *Na powrót „Króla Ducha”*.

Po wybuchu II wojny światowej profesor początkowo przebywał w Przemyśle, po niemieckiej stronie, ale ze względu na brak zajęcia (szkoły w większości były zamknięte) postanowił wyjechać do Warszawy, do córki. Tam dorywczo miał się różnych zajęć. W czasie okupacji 3 V 1943 r. zmarła mu żona. Po Powstaniu Warszawskim profesor wrócił do Przemyśla wezwany przez władze oświatowe z powodu braku nauczycieli i podjął pracę w I Gimnazjum i Liceum im. J. Słowackiego. W zawodzie pracował do końca czerwca 1950 r. Z dn. 31 XII 1946 r. profesor zmie-

nił nazwisko na Horecki. Zmarł 3 lutego 1961 r. w Przemyślu, pochowany jednak został na Powązkach w Warszawie w grobowcu rodzinnym. Z małżeństwa z Marią Stefanią Liebich doczekał się trojga dzieci: córki Marii Zofii oraz synów: Antoniego Waclawa i Józefa Wincentego.